

Orkiestra Na Zdrowie, Je

JEŚLI MI SIĘ CZASEM ZDARZA
PRZY SWYCH MYŚLACH STAĆ NA STRAŻACH
W SZARYM POLU POD SKOWRONKIEM
NIE W KOŚCIELE NIE W GARAŻACH...
BĄDŹ MÓJ BOŻE TAK WSPANIAŁY
POZWÓL DŁUGO BYĆ CIEKAWYM
LECZ UWAGA NA POCZĄTEK
I BACZ PILNIE
BO ROZSADEK
CO POŁYSKIEM CIĄGLE WABI
CZĘSTO SPADA ZBYT ZNIENACKA
NO I TROCHE
JAK MORDERCA
NISZCZY WĄTEK I CHCE ZABIĆ
GŁOWA TO JEST JAK WALIZKA
MOŻNA DO NIEJ WSZYSTKO WCISKAĆ
CHOĆ SKOŃCZONA, TO OGROMNA
CHOĆ NIE WCISKAM, TO NIE PRYSKA
TO, CO CZASEM WIDAĆ Z BLISKA
CHOĆ NIE WCISKAM, TO PRZYTOMNA
TY PAMIĘCI ZAPOMINASZ,
ŻE TA GŁOWA, ŻE TO SKRYTKA,
ŻE TĘ SKRYTKĘ DROGOCENNA
ŁATWO STRACIĆ ? NIE ODZYSKAĆ...
OJ CZY TY MNIE ABY CZASEM
NIE TRAKTUJESZ JAK ROZBITKA?
A TU PEŁNA GŁOWA, PEŁNA GŁOWA
CZASEM CIĄGNIE CAŁĄ RESZTĘ DO DNA,
CZASEM TRZEBA SIŁY, BY TAK PŁYNAĆ
POPRAZ ŻAL I TO ROZCHWIANIE,
PRZEZ GORĄCZKĘ TYLU ZŁUDZEŃ
DO KLASZTORU WSCHODU SŁOŃCA.
TAMTA GÓRA W MGŁACH STOJĄCA
ZNACZY PUSTKĘ I SPOTKANIE